

# Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/171440,Dyskusja-Poszukiwania-polskich-bohaterow-Gdynia-1-pazdziernika-2022.html>  
26.04.2024, 19:48

## Dyskusja „Poszukiwania polskich bohaterów” - Gdynia, 1 października 2022

Dyskusja odbyła się w ramach czwartego dnia Festiwalu „Niepokorni Niezłomni Wyklęci” w Gdyni.



Dyskusja odbyła się w Klubie Marynarki Wojennej Riwiera w Gdyni. Wzięli w niej udział: dr Tomasz Borkowski (archeolog), Marek Nadolski (koordynator wolontariatu na Łączce), Anna Szelaąg (wicedyrektor BPiI IPN), dr Łukasz Szleszkowski (medyk sądowy), ks. Tomasz Trzaska (BPiI IPN), red. Jarosław Wróblewski oraz Dzieci Bohaterów: Krzysztof Bukowski, Marek Franczak oraz reprezentujący Witolda Mieszkowskiego dr Jarosław Styn.

Tematyka dyskusji skupiała się wokół poszukiwań bohaterów na Łączce i w innych miejscach pochówku polskich bohaterów. Wypowiadali się w niej pracownicy Biura Poszukiwań i Identyfikacji, ale także wolontariusze biorący udział w pracach, a także dzieci i przyjaciele rodzin bohaterów. Nie brakowało w niej wielu osobistych wspomnień, refleksji i przemyśleń. Rozpoczął ją od wprowadzenia historyk i redaktor Jarosław Wróblewski:

*Po odzyskaniu przez Polskę wolności Łączka stała się symbolem, a ci żołnierze podziemia antykomunistycznego stali się po prostu realni. O nich [wcześniej] mówiono szeptem, wymazywano ich z historii, wyklinano ich, oczerniano ich jak było można, a Łączka zaczęła to wszystko odkłamywać. Mamy [obecnie] wiele inicjatyw, mamy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, mamy place, pomniki, wiele miejsc, symboli, że ci żołnierze wrócili do naszej zbiorowej pamięci, ale Łączka to był kamień milowy i poszukiwania, które zapoczątkował prof. Krzysztof Szwagrzyk. [...] Myślę, że ta służba Polsce, bo myślę, że jest to coś więcej niż praca, którą wykonuje Biuro Poszukiwań i Identyfikacji Instytutu Pamięci Narodowej zmienia Polskę na lepsze, pokazuje, że ta historia nie została zaprzepaszczona.*

Anna Szelaąg, wicedyrektor Biura Poszukiwań i Identyfikacji, odpowiadała na pytanie o początki prac poszukiwawczych:

*Początek prac poszukiwawczych to nie Łączka. To Wrocław, Cmentarz Osobowicki – podkreśliła przedstawicielka IPN. Na pewno w społecznej świadomości Łączka odegrała największą rolę i to na wielu płaszczyznach. Zarówno w wymiarze osobistym, dla rodzin, których przedstawiciele są tutaj z nami. Dla tych rodzin to było domknięcie wieloletniej traumy, kiedy nastąpiła identyfikacja, kiedy mogli się pomodlić przy szczątkach swoich bliskich, pochować ich w poświęconej ziemi, zapalić znicz. [...] W wymiarze społecznym uważam, że jest to ogromny pomost tożsamościowy, narodowościowy dla Polaków. Wiemy, że po 1945 roku zamordowano resztki elity, która była wcześniej mordowana przez Sowietów, przez Niemców. Ta wyrwa pokoleniowa, która nastąpiła, dzięki pracom nauki, dzięki pracom poszukiwawczym, które prowadzi w imieniu państwa Polskiego Instytut Pamięci Narodowej, jest tym łącznikiem dla społeczeństwa, a przede wszystkim dla młodzieży. To doświadczenie, wykonywane chociażby w ramach wolontariatu pozostaje w nich na zawsze. Te prace poszukiwawcze na Łączce i każde inne, dla osób, które brały*

*w nich udział, pozostawiają doświadczenia, które są na całe życie.*

W dalszej części spotkania zebrani goście mogli wysłuchać relacji Jarosława Styna nt. represji, jakim poddany był kmdr Stanisław Mieszkowski (bohater obrony Wybrzeża we wrześniu 1939 roku), a także jego kilkunastoletni syn Witold Mieszkowski, a także relacji Marka Franczaka, syna ostatniego żołnierza podziemia niepodległościowego Józefa Franczaka „Lalusia”, zabitego w 1963 roku.

